



PRZYKŁADOWA PEŁNA ODPOWIEDŹ

Obyczaj i tradycja w życiu społeczeństwa. Omów zagadnienie na podstawie znanych Ci fragmentów *Chłopów* Władysława Stanisława Reymonta. W swojej odpowiedzi uwzględnij również wybrany kontekst.

LEKTURA BAZOWA

Władysław Stanisław Reymont,
Chłopi

EPOKA

Młoda
Polska

CZAS WYPOWIEDZI

ok. 5 min

OPRACOWANIE

nauczyciele
Odrabiamy

ZESKANUJ TELEFONEM ALBO KLIKNIJ



Kursy maturalne

Pakiet 10 kursów do
matury 2027 od
Odrabiamy.pl.



Przećwicz to pytanie

Darmowy symulator
matury ustnej. Ocena
wg kryteriów CKE.



Posłuchaj

Darmowy kurs z
opracowaniem pytań
jawnych 2027.

JAK Z TEGO KORZYSTAĆ

To gotowa wypowiedź, taka jak na egzaminie. Etykiety na marginesie pokazują, z jakich kroków się składa. Nie ucz się jej na pamięć: zbuduj własną według tego samego planu, a potem sprawdź się w symulatorze (kod QR „Przećwicz to pytanie” wyżej).

TEZA

wstęp, który od razu
mówi, co będziesz
udowadniać

Co sprawia, że ludzie czują przywiązanie do kraju, regionu, miejscowości? To nie tylko urodzenie się w danym miejscu albo język, którym się posługujemy. Myślę, że równie ważne jest pielęgnowanie tradycji. Zachowywanie norm i zasad obowiązujących w danej społeczności integruje, a ich nieprzestrzeganie - izoluje od grupy.

Wsią Lipce w *Chłopach* Reymonta rządzą obyczaje. To one budują więź między członkami wiejskiej społeczności i wskazują na obowiązującą w niej hierarchię. Dzieło pokazuje więc, że tradycje i obyczaje mają moc

zarówno łączenia, jak i dzielenia ludzi.

Z LEKTURY

sceny i postacie z
lektury bazowej
omówione pod tęzę

Mieszkańcy wsi integrowali się przede wszystkim w codziennych obowiązkach. W kalendarzu prac polowych nie brakowało zajęć wykonywanych wspólnie przez całą gromadę. W czasach opisywanych przez Reymonta współpraca całej wsi była koniecznym elementem rolnictwa. Ludzie musieli przecież ręcznie robić to, co współcześnie ułatwiają maszyny. W *Chłopach* zajęcia takie jak zbieranie ziemniaków czy kiszenie kapusty stawały się w rzeczywistości spotkaniem towarzyskim. Przy pracy rozmawiało się, plotkowało, żartowało. Czasochłonne zajęcia umilano sobie wspólnym śpiewem, jedzeniem i piciem. To także okazja do swatania par. W czasie wspólnego kiszenia kapusty Maciej starał się usłużyć Jagnie, żeby się jej przypodobać. Można także przypuszczać, że właśnie takie spotkania przy pracy zapoczątkowały romans Antka i Jagny.

W Lipcach nie tylko razem pracowano, ale także świętowano. W organizację wesela Boryny zaangażowana była prawie cała wieś. Kobiety pomagały pannie młodej w przygotowaniach, a mężczyźni towarzyszyli panu młodemu. Ucztę weselną przyrządzało wiele gospodyń. Sama zabawa również była huczna, trwała przynajmniej kilka dni. Taki sposób organizacji ślubu i wesela sprawiał, że mieszkańcy stawali się sobie bliżsi, świętowali przecież jak gdyby byli wielką rodziną.

Niektóre obyczaje opisane w *Chłopach* były jednak wykluczające. Warto wspomnieć choćby o zasadach panujących w czasie nabożeństwa. Zgodnie z tradycją, miejsca zajmowane w ławach kościelnych były odgórnie ustalone. Najbliżej ołtarza mogli siedzieć najbogatsi gospodarze, oni również szli obok księdza w czasie procesji. Przekonał się o tym Kuba, parobek u Borynów, który w rozmodleniu podszedł do ołtarza. Spotkało się to z ostrą reakcją Macieja, który przypomniał mu, że miejsce ludzi nie tylko w kościele, ale i w świecie, jest niezmiennie. Jeśli Kuba nie chce odstawać od reszty wsi, musi przestrzegać panujących w niej zasad.

KONTEKST

drugi tekst lub zjawisko,
zestawione z lekturą

O obyczajowości mieszkańców wsi mówi też Wyspiański w *Weselu*. Symboliczne znaczenie ma tu scena tańca Państwa Młodych. Będąca chłopką Panna Młoda skarżyła się mężowi, że bołą ją nogi. On poradził jej, żeby w takim razie zdjęła niewygodne trzewiki. Dziewczyna zareagowała oburzeniem - „trza być w butach na weselu”! Pan Młody był inteligentem z miasta, dla niego buty to tylko buty. Dla chłopów jednak to symbol statusu materialnego. Nikt nie nosił ich na co dzień. Zakładało się je do kościoła i na ważne uroczystości. Panna Młoda przestrzegała więc

sztywnych zasad, tego wymagał obyczaj. Jego zlekceważenie izolowało od grupy. Właśnie dlatego nieznający tradycji Pan Młody nigdy nie stanie się częścią wiejskiej społeczności. W tej symbolicznej scenie Wyspiański pokazuje szerszy problem: że nie ma jedności w sposobie myślenia poszczególnych warstw społecznych w Polsce. Różnice w zakresie życiowych doświadczeń i tradycji uniemożliwiały wspólną walkę o niepodległość.

WNIOSEK

spięcie obu części i
odpowiedź na pytanie

Tradycje w społeczności pełnią więc z jednej strony funkcję scalającą, z drugiej - izolującą. Zbliżają tych, którzy ich przestrzegają, a odsuwają obcych, którym nie są znane obyczaje danej zbiorowości. Reymont w *Chłopach* zwraca uwagę na to, że bez tradycji nie ma poczucia wspólnoty, a przecież nieraz jest ono konieczne do przetrwania. Potrzeba zgodnej pracy całej wsi, żeby zgromadzić pożywienie czy wygrać spór z dziedzicem. Podobny jest też przekaz *Wesela* - bez poczucia jedności, budowanego również przez wspólne obyczaje, nie ma nadziei na udane powstanie.